

February 26, 1958

Albert Morskif, 'Record of a Dinner at General Secretary of MoFA Mr Skylstad on Feb. 25, 1958'

Citation:

"Albert Morskif, 'Record of a Dinner at General Secretary of MoFA Mr Skylstad on Feb. 25, 1958'", February 26, 1958, Wilson Center Digital Archive, Polskie dokumenty dyplomatyczne 1958 (Warszawa: Polski Instytut Spraw
Mie

dzynarodowych, 2011), Document #81, pp.187-188. Translated by Jerzy Giebułtowski.
<https://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/208975>

Summary:

Representatives of Poland, the USSR, Finland, Austria, and Norway discuss the Rapacki Plan. Mr. Skylstad stresses the importance of reduction of conventional forces while expressing his support for the plan.

Credits:

This document was made possible with support from Carnegie Corporation of New York (CCNY)

Original Language:

Polish

Contents:

Original Scan

Translation - English

26 lutego

81

ma okazji w najbliższych dniach spotkać się „przypadkowo” z ministrem lub wiceministrem spraw zagranicznych.

Proszę o informację, czy udać się do MSZ i w oparciu o złożone Verocię memorandum pytać o oficjalne stanowisko władz austriackich.

2. Chodzą tu uporczywe pogłoski, że Figl po swym powrocie z podróży do Azji obejmie stanowisko Landeshauptmanna dla dolnej Austrii, a min. spraw zagranicznych zostanie Maleta (sekretarz generalny OEVP i przewodniczący frakcji parlamentarnej OEVP).

3. Towarzysz Kowalski z „Trybuny Ludu” wysunął inicjatywę przysłania do Austrii politycznego komentatora AP Jerzego Kowalewskiego w celu wygłoszenia odczytu o planie. Jest to niezły pomysł. Gdyby projekt zyskał aprobatę, prosimy o zawiadomienie nas na tydzień przed przyjazdem, byśmy mogli odczyt porządnie przygotować.

/-/ JURYSIOWA

AMSZ, ZD 6/77, w. 60, t. 865

81

*26 lutego, notatka ambasadora w Oslo
w sprawie rozmów na temat planu Rapackiego*

Oslo, 26.II.1958

Notatka

z obiadu u Gen. Sekr. MSZ p. Skylstada w dniu 25.II.1958 r.

Obecni: państwo Skylstad, ambasadorostwo ZSRR i Polski, poseł Austrii pani Monschein, Szef Dep. Ekon. MSZ p. Sommerfeld i jego z-ca, 2 bliźszych współpracowników p. Skylstada z Dep. Polit. MSZ, z-ca Ambasadora Finlandii z żoną i bankier norweski z żoną Rosjanką (miała zaledwie parę miesięcy, gdy rodzice jej uciekli do Norwegii z powodu Rew. Październikowej).

Fin z żoną b. dobrze wspominali przyjemne stosunki osobiste, jakie panowały w Belgradzie podczas ich 1^{1/2} rocznego pobytu w stolicy Jugosławii. Do Oslo przybyli dopiero niedawno.

187

Ambasador Gribanow w toku rozmowy z p. Skylstadem dał mu do zrozumienia, że podczas gdy on od półtora roku trzyma rękę na nie podpisanej do dziś umowie kulturalnej norwesko-radzieckiej, ZSRR zawarł w międzyczasie szereg tego rodzaju umów, m.in. z takimi państwami zachodnimi jak NRF, USA, Francja i in. Przypomniał również, że nawet w tych wypadkach, gdzie Norwegia zakupiła (na razie coś cztery) filmy radzieckie, filmów tych nie puszcza się na ekrany. Pan Skylstad obiecał „wglądnać” w tę sprawę.

W rozmowie ze mną p. S. wyjątkowo jakoś „odtajał”. Zapewnił mnie, że w dyskusji nad ostatnim memorandum polskim na temat planu Rapackiego zajęto w tut. MSZ stanowisko pozytywne. W dalszym ciągu wydawało mu się, że sprawa redukcji sił konwencjonalnych (oczywiście głównie i przede wszystkim radzieckich) nie została dość jasno postawiona. Dopiero gdy mu zwróciłem uwagę na sposób, w jaki to zag. zostało sformułowane w komunikacie po spotkaniu tow. Rapackiego z Gromyko oraz w polskim memorandum – uspokoił się, formułując sprawę w ten sposób, że Polska i ZSRR deklarują gotowość rokowań (ściśle: „promise to negotiate” – obiecują, przyrzekają rokować) – na temat redukcji sił konwencjonalnych.

Stanowisko Bonn wobec planu Rapackiego określił jako manewr taktyczny przed spotkaniem na najwyższym szczeblu.

Gdy go poinformowałem, że wybieram się do Warszawy i że chciałbym bardziej szczegółowo znać ich stanowisko nie wyłączając ew. zastrzeżeń czy projektów poprawek, poradził mi zamówić się na rozmowę z min. Lange.

Charakterystyczne, że gdy w ub. roku, ilekroć rozmowa schodziła na temat Niemiec, p. S. wysuwał zawsze warunek uprzedniego zjednoczenia Niemiec drogą wolnych wyborów, tym razem już tylko wzdychał, że problem ten wydaje się tak trudny do rozwiązania i tak odległy. Interesowało go nawet, czy zjednoczenie pod rządami niemieckiej socjaldemokracji i z wyjściem Niemiec z NATO byłoby do przyjęcia z naszej strony.

Ambasador PRL
^fAlbert Morski^f

AMSZ, z. 8, w. 63, t. 878

81

February 26, record of conversations about the Rapacki Plan
by the ambassador in Oslo

Oslo, Feb. 26, 1958

Record
of a dinner at general secretary of MoFA
Mr Skylstad on Feb. 25, 1958

Present: Mr and Mrs Skylstad, the ambassadors of the USSR and Poland with wives, the Austrian envoy Mrs Monschein, chief of the MoFA Economic Department, Mr Sommerfeld and his deputy, 2 close co-workers of Mr Skylstad from the MoFA Political Dept., deputy ambassador of Finland with his wife, and a Norwegian banker with his Russian wife (she was barely several months old when her parents fled to Norway on account of the October Revolution).

The Finn and his wife had v. good memories of personal relations in Belgrade during their 1 ½ years stay in the capital of Yugoslavia. They have arrived in Oslo only recently.

Ambassador Gribanov during a conversation with Mr Skylstad gave him to understand that while he has kept his hand dapped on a still unsigned Norway-Soviet cultural agreement, in the meantime the USSR signed a number of such agreements with such Western states as the FRG, the US, France, e.a. He also recalled that even in those cases when Norway purchased (something like four for the time being) Soviet films, these films are not being screened. Mr Skylstad promised to 'look into' the matter.

In a conversation with me, Mr S. somehow 'thawed' exceptionally. He assured me that in a discussion about the latest Polish memorandum regarding the Rapacki Plan their MoFA took a positive stance. He still thought that the reduction of conventional forces (naturally chiefly and primarily the Soviet ones) has not been put forward clearly enough. It was only when I remarked to him how this issue was formulated in the communiqué after the meeting of comrade Rapacki with Gromyko and in the Polish memorandum, he calmed down and formulated the point as: Poland and the USSR declare readiness to negotiate (literally "promise to negotiate") reduction of conventional forces.

He branded Bonn's position vis-à-vis the Rapacki Plan a tactical maneuver before a top-level meeting.

When I informed him that I am planning to go to Warsaw, and that I would like to learn more about their position, including possible reservations or draft amendments, he advised that I make an appointment to speak with minister Lange.

Characteristically, last year, whenever Germany was mentioned with a conversation, Mr S. would always but forward German reunification by free election as a pre-condition, this time only sighed that the problem seems so difficult to solve and so remote. He was even interested whether reunification under the German social democrats and with Germany leaving NATO would be acceptable for us.

PRP Ambassador
fAlbert Morskif

AMSZ, z. 8, w. 63, t. 878